**Dr John Oswalt, Kings, sesja 22, część 3**

**2 Królów 9-10, część 3**

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Przejdźmy teraz do ostatniej sceny tego dość krwawego epizodu, zniszczenia świątyni Baala w Samarii. Po raz kolejny widzimy, jak przebiegły i zdecydowany jest ten człowiek, Jehu. Jak zamierzacie pozbyć się tych wszystkich czcicieli Baala? Są rozproszeni po wsi.

Oczywiście, w tym momencie wszyscy żyją w strachu. Kim jest ten człowiek, Jehu? Co on zamierza zrobić? I tak , kiedy usłyszą słowo: o mój Boże, on nie jest, on zostaje zabity. Zabił Jorama i zabił Ochazjasza.

Zabił całą rodzinę Achaba. Ale nie zwróci się przeciwko naszemu Bogu Baalowi. O Boże.

Urządźmy wielkie, wielkie święto. Zbierzmy się wszyscy razem w Świątyni Baala, Świątyni Baala Izebel w Samarii. Achab służył trochę Baalowi.

Jehu będzie mu bardzo służył. To ulga. To ulga.

Zabawmy się. Zwołajcie wszystkich proroków Baala, wszystkich jego sług, wszystkich jego kapłanów i dopilnujcie, aby nikogo nie zabrakło, gdyż zamierzam złożyć Baalowi wielką ofiarę. Kto nie przyjdzie, ten już nie będzie żył.

Wow. Lepiej tam być. A zatem, w miarę rozwoju tej historii, co nam to mówi o zobowiązaniach Jehu? Jeśli mamy pytania dotyczące Jehu, nie powinniśmy pomijać ważnych kwestii.

Komu będzie służyć? Jahwe, Jahwe za wszelką cenę. Co to jest? O co chodzi w tym wydarzeniu od namaszczenia Jehu aż do chwili obecnej? Chodzi o to, aby położyć kres kultowi Baala. Żadnych „jeśli”, żadnych „i”, żadnych „ale”.

On nie gra w gry. I znowu, gdyby to był jedynie zamach stanu, pozbycie się kultu Baala nie byłoby zbyt jasne, ale on zamierza pozbyć się kultu Baala. Jak powiedziałem, jego oszustwo miało właśnie na celu zebranie ich wszystkich w jednym miejscu i czasie.

Z entuzjazmem przyłączyli się do uroczystości, ponieważ poczuli ulgę. Och, on nie miał zamiaru zniszczyć ich religii. On tylko niszczył tę dynastię.

To jest werset 24. Jehu wysłał na zewnątrz 80 ludzi z tym ostrzeżeniem. Jeśli któryś z was pozwoli uciec któremukolwiek z ludzi, których oddaję w wasze ręce, będzie to wasze życie za jego.

Hmm, zastanawiam się, czy Pan nie mówi nam czegoś przeciwnego. Czy są ludzie, których nam powierzył? I mówi: nie pozwól, żeby mi uciekli. Czy są ludzie, za których warto się modlić? Z którym musisz porozmawiać? Że trzeba być miłym? Mówi, że przekazałem ci tych ludzi, abyś ich zabił.

Myślę, że Jezus może mówić: Powierzyłem ci tych ludzi, abyś ich ożywił, a twoje życie jest za ich życie. Nie twierdzę, że moim zdaniem zostaniemy z tego powodu skazani na śmierć, ale po prostu chcę to podkreślić. Kiedy więc nadejdzie wiadomość, wejdź i zabij ich. Niech nikt nie ucieka.

Więc wycięli ich mieczem. Strażnicy i oficerowie wyrzucili ciała, a następnie weszli do wewnętrznej świątyni świątyni Baala, gdzie znajdował się bożek. Wynieśli święty kamień ze świątyni Baala i spalili go.

Trzeba rozpalić dość gorący ogień, żeby spalić kamień. Myślę, że to interesujące, że tego nie robią. Autor nie posunął się tu nawet do nazwania go idolem.

To po prostu święty kamień, ale myślę, że nie ma co do tego wątpliwości. Był to bożek Baala. Zburzyli święty kamień Baala i zburzyli świątynię Baala.

Do dziś ludzie używają go jako latryny. Och, to już nie będzie święte miejsce. Teraz dlaczego? Dlaczego taka całość? Zburzyli kamień, zburzyli świątynię i zamienili ją w latrynę.

Co tu się dzieje? Całkowita likwidacja. Całkowita likwidacja. Zostaw trochę, a wrócisz w to samo miejsce.

Tak tak tak. Bóg nie będzie tolerował przybycia. Odnosi się to do naszego życia.

Najmniejsza rzecz, która stanie na drodze jego lordowskiej mości, okaleczy nas. Ale wciąż i wciąż wracamy do tego. Pozbądź się tego.

Pozbądź się tego. I dla różnych ludzi będą to różne rzeczy. Różne rzeczy wpływają na różnych ludzi.

Ale trzeba temu zaradzić radykalnie. Cokolwiek kochasz zamiast Pana, zabije cię. Myślałem o tym w ten sposób.

Mam w ręku kilkaset groszy. Wszyscy są zarażeni wirusem Covid. Ilu muszę się pozbyć? Co do jednego z nich.

Każdy ostatni. Cóż, chcę tylko jednego zatrzymać. To wszystko, czego potrzeba.

To wszystko, czego potrzeba. Zatem jeśli zadajemy pytania na temat Jehu, a ja z pewnością to robię, to wiele z tego, co zrobił, było dokładnie tym, czego wymagano w tamtym momencie. Ale chcę, żebyście spojrzeli na wersety 28 i 29.

W ten sposób Jehu zniszczył kult Baala w Izraelu. Jednakże, o Panie, nie odwrócił się od grzechów Jeroboama, syna Nebata, pierwszego króla królestwa północnego, które nakłonił Izraela do kultu złotych cielców w Betel i Dan. Och, to była szansa.

Najlepsza okazja, jaką ktokolwiek miał, aby się przełamać i powiedzieć: pozbędziemy się tych bożków Jahwe. Ale on tego nie zrobił. Teraz trochę o tym myślałem.

Co to znaczy? Czy gdybyście pozbyli się tych bożków, wasi ludzie musieliby wrócić do Jerozolimy, aby oddać cześć Bogu? Co to może oznaczać? Czy to może oznaczać rozpad twojego królestwa? Tego właśnie obawiał się Jeroboam na początku, gdy tworzył te bożki, że ludzie zostaną przyciągnięci z powrotem do tej wspaniałej świątyni. Ale czy mogliby czcić Boga w Betel bez bożka? Nie wiem. Nie znam tutaj odpowiedzi.

Jednak wyraźnie widać, że nie zrobił wszystkiego, co powinien był zrobić. Miał okazję pójść dalej i zaryzykować konsekwencje i sprowadzić Izrael z powrotem tam, gdzie miał być przeciwny bałwochwalstwu. A on tego nie zrobił.

Powtórzę: myślę, że pytanie jest skierowane do ciebie i do mnie. Czy są miejsca, do których muszę się udać w moim uwielbieniu Pana, a do których jeszcze nie chcę się udać? Czy istnieją możliwości, że muszę mu służyć w sposób bardziej przejrzysty i czysty? I brakuje mi ich. I tak rzekł Pan do Jehu, ponieważ dobrze się spisałeś, czyniąc to, co jest słuszne w moich oczach, i uczyniłeś z domem Achaba wszystko, co miałem zamiar zrobić, twoi potomkowie będą zasiadać na tronie Izraela aż do czwarta generacja.

To najdłuższa dynastia w Królestwie Północnym. Dynastia Jehu zasiadała na tronie przez około 100 lat przez cztery pokolenia. Jednak Jehu nie dbał o to, by całym sercem przestrzegać prawa Pana, Boga Izraela.

Nie odwrócił się od grzechów Jeroboama, do których nakłonił Izraela. Spójrz wstecz na rozdział 10 Księgi Powtórzonego Prawa, wersety 12 i 13. Ludzie ciągle pytają mnie, jakie są moje ulubione wersety w Biblii. I mówię te, które ostatnio przeczytałem.

Ale te są blisko. A teraz, Izraelu, o co prosi cię Pan, Bóg twój? Ale bać się Pana, Boga swego, chodzić Mu posłusznie, miłować Go i służyć Panu, Bogu swemu, całym sercem i całą duszą. Tego właśnie nie zrobił Jehu.

Służył Panu. Z pewnością to zrobił. W pewnym sensie dynamicznym i potężnym, ale nie całym sercem.

Co to znaczy? Co to znaczy żyć dla Pana całym sercem? Jakie są Twoje myśli? Nic nie jest ważniejsze. W porządku, co jeszcze? Daj tej kobiecie złotą gwiazdę. Całkowite posłuszeństwo, OK? Całe skupienie, na swój sposób, na swój sposób, na swój sposób.

Co jeszcze? Widzisz, myślę, że Jehu uważał, że wystarczy działanie w posłuszeństwie. Chcę być ostrożny, kiedy to mówię, ale to powiem. Bóg nie chce twojego posłuszeństwa.

Chce cię, a jeśli cię zdobędzie, zrobienie tego, czego chce twój ojciec, nie będzie wielkim problemem. Ale wtedy, och, muszę to zrobić dla Boga. No dobrze, jakie minimum muszę zrobić, żeby osiągnąć cel? Ale nie, ojcze, chcę ciebie.

To właśnie widzisz u Jezusa. Moim chlebem jest pełnienie woli mojego ojca, ale bardzo ważne jest pełnienie woli mojego ojca. Nie jest to wola mojego Boga, nie wola mojego szefa, nie wola mojego przełożonego, ale wola mojego ojca.

Można więc pełnić wolę Bożą w inny sposób niż Boży sposób i można pełnić wolę Bożą w ograniczony sposób, który pomija cały aspekt relacji. Uzbrój mnie w zazdrosną troskę, abym mógł żyć w Twoich oczach, i och, Twój sługa, Panie, przygotuj ścisły rachunek do zdania. Tak.

Zatem pod wieloma względami historia Jehu jest triumfem i tragedią. Spełnił wolę Bożą. Uwolnił królestwo północne od groźby utraty Jahwe, ale zrobił to na swój własny sposób, w sposób znacznie przekraczający zamierzenia Boże, i zrobił to częściowo.

Wypełnił oczywisty zamiar swojego mandatu: pozbył się Baala, ale pełna miłości relacja z Bogiem doprowadziłaby go do następnego kroku i pozbycia się bałwochwalczego kultu Jahwe. Nie wiem, czy kiedykolwiek przyszło mu to do głowy, nie wiem, czy rozważał taką możliwość, czy też nigdy mu to nie przyszło do głowy. To znaczy, czcimy tych złotych bożków już od prawie 100 lat.

Pozbądź się ich? Dlaczego mielibyśmy to zrobić? Cóż, czytaj Biblię. Biblia? Co to jest? To jest nasze wyzwanie. O, Panie, możesz mieć mnie całego, do ostatniego kawałka i cokolwiek stanie na przeszkodzie, jeśli dasz mi nóż, przetnę go.

Ale Panie, nie chcę pełnić tylko Twojej woli. Chcę cię kochać. Nie chcę robić tego, co sprawia ci przyjemność.

Chcę robić to, co sprawia Ci radość. W tej Księdze Królewskiej wielokrotnie myślałem o wyroku. Zrobił to, co było złe w oczach Boga.

Oczy mówią nam tak wiele. Czy jesteś zadowolony z tego, co robię? Och, nie jesteś. Chcę żyć i niech mi Bóg pomoże. Chcę żyć w uśmiechu oczu Boga.

Chcę, żeby powiedział: „Och, kochanie, robisz dokładnie to, czego chcę”. To niebezpieczne słowa, ale właśnie to umknęło Jehu. Tego właśnie brakowało Jehu.

Spełniał wolę Bożą, ale czynił to na swój sposób i cząstkowo.

I nie we wszystkim, co mogłoby być. I jeszcze raz, nie chcę cię tam zostawiać. Chcę jeszcze raz poruszyć tę kwestię.

Nigdzie nie powiedziano Jehu, a ty musisz pozbyć się tych bożków. Podejrzewam, podejrzewam, że na łożu śmierci, jeśli ktoś tak powiedział. Nikt mi nigdy nie powiedział, że muszę to zrobić.

Prawidłowy. Nikt ci nie powiedział, że musisz . Ale gdybyś był w sercu ojca, nie trzeba by ci było tego mówić. Wiedziałbyś.

Pomódlmy się.

Pomóż nam, Panie. Dziękujemy Ci za Jehu. Dziękuję, że był wierny. Że był gotowy podjąć się tego strasznego zadania.

Ale obawiam się, że mu się to podobało. O, Ojcze, zabierz nas poza Jehu. Przyjmij nas do swego serca.

Gdzie robienie tego, na co masz ochotę, będzie dla nas przyjemnością, a nie ciężarem. Pomóż nam, Panie Jezu, mieć w sobie Twojego Ducha, gdzie nasz chleb ma pełnić Twoją wolę.

I nie tylko to, co zostało powiedziane, ale także to, co masz w sercu. Dziękuję. W Twoim imieniu. Amen.